

# Dotacje z funduszy także dla zagrożonych firm

**POMOC PUBLICZNA** | Przedsiębiorstwa w trudnej sytuacji finansowej będą mogły się ubiegać o unijne granty sięgające nawet pół miliona euro

**MICHAŁ KOŁTUNIAK**

Takie jest założenie projektu rozporządzenia w sprawie udzielania ograniczonej kwoty pomocy zgodnej ze wspólnym rynkiem w ramach programu „Kapitał ludzki”, przygotowanego przez Ministerstwo Rozwoju Regionalnego.

Zgodnie z obowiązującymi przepisami przedsiębiorstwa zagrożone i w trudnej sytuacji finansowej nie mogą się ubiegać o unijne fundusze. Tym samym nie otrzymają dotacji np. na szkolenia lub zakup usług doradczych. Proponowane przepisy otwierają im do tego drogę. To może im pomóc w przekwalifikowaniu części pracowników, wprowadzeniu zmian organizacyjnych lub nowych metod zarządzania, a tym samym ułatwić przetrwanie na rynku.

## Do 500 tys. euro

- To dobre i postulowane przez nas rozwiązanie - mówi Marzena Chmielewska z Polskiej Konfederacji Pracodawców Prywatnych Lewiatan.

Pomoc będzie mogła być przeznaczona m.in. na szkolenia pracowników, podnoszenie kwalifikacji kadry zarządzającej oraz, pod pewnymi warunkami, tworzenie i prowadzenie programów zwolnień monitorowanych.

Wartość takiego wsparcia nie będzie mogła wprawdzie prze-

kroczyć równowartości 500 tys. euro, ale może finansować nawet 100 proc. tzw. wydatków kwalifikowanych projektu. Innymi słowy firmy nie będą musiały wносить wkładu własnego. Będzie również dostęp do większych funduszy tam, gdzie program „Kapitał ludzki” odwołuje się do tzw. pomocy de minimis. **Zgodnie z obecnymi przepisami jest ona ograniczona do 200 tys. euro. Projekt rozporządzenia w podobnych sytuacjach pozwala na przyznanie dotacji do 500 tys. euro.**

- Jednak pomocy tej nie należy mylić z pomocą de minimis, która udzielana jest obecnie w ramach KL - podkreśla Anna Konik-Żurawska, rzecznik prasowy MRR.

I dodaje, że właśnie dlatego projekt rozporządzenia, który jest obecnie na etapie konsultacji międzyresortowych, będzie musiał być notyfikowany przez Komisję Europejską. Dopiero po akceptacji programu pomoc będzie mogła być udzielana. Dlatego też nie należy się spodziewać uruchomienia tego wsparcia przed czwartym kwartałem tego roku.

## Pomoc dla wybranych

Ta specyficzna i czasowa pomoc ma dotyczyć tylko podmiotów w szczególnej sytuacji.

- Wsparcie będzie skierowane do firm, które przed kryzysem były w dobrej kondycji finansowej i nie miały trudności

## Specjalne wsparcie na czas kryzysu

Udzielanie wsparcia wykraczającego poza dotychczasowe regulacje pomocy de minimis jest możliwe dzięki wytycznym Komisji Europejskiej. W specjalnym komunikacie ustanowiła ona tymczasowe ramy prawne pomocy państwa, które mają ułatwić dostęp do finansowania w dobie kryzysu finansowego i gospodarczego (DzUrz UE nr C 16 z 22 stycznia 2009 r.). **Zgodnie z nim państwa mogą m.in. udzielać pomocy w wysokości 500 tys. euro przedsiębiorstwom, które ucierpiały na skutek światowego kryzysu.** Przyznawanie takiego wsparcia nie będzie uważane za naruszenie zasad konkurencji i wspólnego rynku. W tym celu do końca lipca państwa muszą jednak notyfikować Komisji odpowiedni program, a sama pomoc będzie mogła być udzielana wyłącznie do końca przyszłego roku.

strukturalnych - wskazuje Marta Jasińska z firmy ABBEYS EDF. **Graniczną datą jest tu 1 lipca 2008 r. Jeżeli firma przed tą datą odnotowała kłopoty, ze wsparcia będzie wyłączone.** To samo dotyczy oczywiście przedsiębiorstw, które mimo kryzysu finansowego dobrze radzą sobie na rynku. Do nich odnoszą się, na takich samych zasadach jak do tej pory, regulacje zawarte w rozporządzeniu w sprawie udzielania pomocy publicznej w programie KL (DzU z 2008 r. nr 90, poz. 557 ze zm.).

## Potrzebne zmiany

Pytanie, czy pomoc ta będzie skuteczna i jak szybko zostanie uruchomiona. Jak wskazuje Marcin Tumanow, ekspert Business Centre Club, do tego mogą

być konieczne zmiany harmonogramów ogłaszania konkursów w programie „Kapitał ludzki” oraz tzw. planów działań. Te przygotowywane są m.in. przez samorządy wojewódzkie dla tzw. regionalnej części tego programu i wyznaczają sposób jego realizacji w danym roku.

- Czy samorządy w ogóle będą chciały je w tym roku zmienić, dostosowując do nowego rozporządzenia? - zastanawia się Tumanow.

Jeżeli takie zmiany zostaną wdrożone dopiero w przyszłym roku, pomoc będzie w praktyce dostępna tylko w 2010 r. Tyle czasu będzie bowiem obowiązywać rozporządzenie. Wynika to z regulacji unijnych. ■

@ | masz pytanie, wyślij e-mail do autora

m.koltuniak@rp.pl